

Stop ubóstwu, drożyznie, bezrobociu

To hasło akcji protestacyjnej zorganizowanej przez „Solidarność” przeciwko polityce rządu Donalda Tuska. Już w środę 25 maja związkowcy będą pikietować w 16 miastach wojewódzkich.

- Członkowie „Solidarności” oraz wszyscy pracownicy wielkopolskich zakładów pracy powinni mieć świadomość, że przez tę manifestację nie tylko upominamy się o tych, którym dziś nie żyje się dobrze, ale przede wszystkim chcemy tę sytuację zmienić. Dlatego obecność na pikiecie jest tak ważna - mówi szef wielkopolskiej „S” Jarosław Lange i apeluje o liczny udział w manifestacji przed Urzędem Wojewódzkim.

„Solidarność” domaga się:

Obniżenia akcyzy na paliwa

Ponad połowa ceny paliwa to podatki, jakie płacimy państwu w postaci ak-

cyzy, VAT-u i opłaty paliwowej. Najwięcej, bo ponad 30 proc. ceny stanowi akcyza.

A przecież wysoka cena paliwa znacząco wpływa na wyższe ceny niemal wszystkich towarów i usług. Jeśli jest zbyt wysoka, może prowadzić do spadku popytu wewnętrznego. Przeciwnicy niższej akcyzy argumentują, że obniżenie tego podatku nie przełoży się na spadek ceny benzyny, która zależy przede wszystkim od decyzji producenta.

Ale przecież państwo ma udziały w spółkach paliwowych i posiada realny wpływ na decyzje tam podejmowane, zwłaszcza w strategicznych sferach wpływających na całą gospodarkę.

Większej pomocy dla najuboższych

Liczba osób uprawnionych do świadczeń z pomocy społecznej w Polsce wynosi ponad 1,3 mln. Prawo do tych świadczeń mają osoby i rodziny, których dochód nie przekracza 477 zł (dla osoby samotnej) i 351 zł (dla osoby w rodzinie). Mimo to tysiące Polaków żyją w biedzie, nie mając prawa do żadnej pomocy ze strony państwa.

W ubiegłym roku Komisja Trójstronna wystąpiła do rządu o weryfikację obowiązujących kwot do wysokości 546 zł dla osoby samotnej oraz 415 zł na każdą osobę w rodzinie. Pod uchwałą w tej sprawie podpisał się wicepremier Waldemar Pawlak i Jolanta Fedak, mi-

nister pracy i polityki społecznej. Jednak rząd zignorował ten dokument i nie podniósł progów ani o złotówkę. W tym roku kończy się kolejny trzyletni okres, po którym progi powinny być zweryfikowane. Nie wiadomo jednak, czy tak się stanie. Co prawda minister Fedak przedstawiła propozycję podwyższenia progów do poziomu 546 zł dla osoby samotnej i 423 zł na osobę w rodzinie, jednak jest to propozycja resortu pracy, a nie rządu. Czy powtórzy się więc sytuacja z 2010 r?

Zwiększenia środków na walkę z bezrobociem

W marcu odnotowano nieznaczny spadek liczby bezrobotnych i stopy bezro-

bocia w stosunku do poprzedniego miesiąca, ale biorąc pod uwagę analogiczny okres 2010 r., nastąpił wzrost liczby osób pozostających bez pracy. W porównaniu z marcem ubiegłego roku bezrobocie zwiększyło się w 13 województwach.

Pod koniec pierwszego kwartału w urzędach pracy zarejestrowanych było 2 mln 134 tys. osób. Tym mniej zrozumiałe są decyzje rządu, który radykalnie - nawet o 70 proc. - zmniejszył w tym roku środki przeznaczone na Fundusz Pracy.

To bardzo ograniczy walkę z bezrobociem i utrudni wielu ludziom zmianę kwalifikacji i znalezienie nowego zatrudnienia. b

Przyłącz się do akcji protestacyjnej organizowanej przez Związek

POPRAWY ŻĄDANIA NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

STOP

- czasowego obniżenia akcyzy na paliwa
- zwiększenia środków na walkę z bezrobociem
- zwiększenia liczby osób upoważnionych do korzystania z pomocy społecznej
- wyższych świadczeń z pomocy społecznej
- podniesienia płacy minimalnej

25 MAJA 2011 r.

o godz. 14.00

**przed URZĘDEM WOJEWÓDZKIM
w Poznaniu**



UBÓSTWU



DROŻYŹNIE



BEZROBOCIU

* W trakcie pikiety zbierane będą podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o wzroście płacy minimalnej, przygotowanym przez „Solidarność”. Związek domaga się, aby rosła ona stopniowo do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia.

Oznacza to, że obecnie najmniej zarabiający otrzymywali nie 1386 zł, lecz 1700 zł. Płaca minimalna w Polsce powinna zależeć od wielkości PKB, a nie od woli polityków.

Więcej: www.solidarnosc.org.pl

POLITYKA WASZA - BIEDA NASZA

Szukamy przyjaznych pracodawców

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” rozpoczyna czwartą edycję Akcji Certyfikacyjnej „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Akcja organizowana przez Związek pod patronatem Prezydenta RP od kilku już lat promuje dobre praktyki współpracy pracodawcy ze związkiem zawodowym.

Wielokrotnie „S” potwierza, że akcje protestacyjne są ostatecznością, a postawy konfrontacyjne nasilają konflikty, utrudniając jakiegokolwiek porozumienie. Najwięcej do stracenia mają zawsze pracownicy, ale pracodawcy także na tym nie zyskują. Tymczasem autentyczny dialog pracodawcy ze związkiem zawodowym służy rozwojowi firmy i osiąganiu jak najlepszych zysków. Leży to w interesie zarówno pracodawców, jak i pracowników. To prawdy oczywiste, ale warto i trzeba je przypominać.

Zgłoszenia do Akcji Certyfikacyjnej może dokonać podstawowa jednostka organizacyjna NSZZ „S” działająca w zakładzie pracy lub – przy jej poparciu – zarząd przedsiębiorstwa. Roz-

patrywane będą przez Komisję Certyfikacyjną, na cele której stoi przewodniczący KK NSZZ „S” Piotr Duda, a w skład jej wejdą m.in.: przedstawiciel Pre-



zydenta RP, członek Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, członek KK NSZZ „S”. Warto przypomnieć, że laureaci mają prawo do korzystania z Certyfikatu przez 3 lata, po czym mogą ponownie zabiegać o jego przyznanie.

Do konkursu można zgłosić przedsiębiorstwa i firmy, które

swoimi działaniami wpisują się w wartości propagowane przez „Solidarność”. Chodzi głównie o preferowanie stałego zatrudnienia, przestrzeganie prawa i standardów pracy oraz zapewnienie pracownikom możliwości zrzeszania się w związkach zawodowych. Upowszechnianie takich wzorców pomaga pracownikom, daje przykład pracodawcom, pokazuje właściwy kierunek rozwoju przedsiębiorstw i całego kraju.

Certyfikat jest wyrazem uznania związku zawodowego dla pracodawców doceniających znaczenie budowania partnerskich relacji w miejscu pracy.

Zgłoszenia należy przesłać do 30 czerwca 2011 r. pod adresem: Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk z dopiskiem „Certyfikat Pracodawca Przyjazny Pracownikom” lub pocztą elektroniczną: certyfikat@solidarnosc.org.pl

Regulamin konkursu, wzory ankiet zgłoszeniowych, szczegółowe informacje dostępne na stronie internetowej: www.solidarnosc.org.pl

Cięcia w administracji odroczone



Trybunał Konstytucyjny odroczył 11 maja rozprawę dotyczącą zgodności z konstytucją ustawy o redukcji zatrudnienia w administracji publicznej.

Ustawa przyjęta przez sejm na początku grudnia ub. r.

zakłada zwolnienie w latach 2011-2013 w ramach oszczędności budżetowych 10 proc. pracowników administracji. Przepisy miałyby wejść w życie 1 lutego 2011 r. Ustawę do TK skierował Prezydent RP Bronisław Komorowski. O zbadanie zgodności z konstytucją apelowała „Solidarność”.

W opinii prawnej, przygotowanej na zlecenie „S”, eksperci z Katedry Prawa Pracy z Uniwersytetu Gdańskiego wskazali, że zwolnienie dużej liczby pracowników być może chwilowo

wpłynie korzystnie na budżet państwa. Jednak w dłuższej perspektywie może być odwrotnie, ponieważ trzeba będzie się liczyć z kosztami przewlekłości postępowania lub kosztami decyzji niepodjętych w odpowiednim czasie.

Ekspert zwracał również uwagę, że nie do przyjęcia są rozwiązania powodujące złamanie zasady współdziałania ze związkami zawodowymi i naruszające przyjętą przez Polskę konwencję Międzynarodowej Organizacji Pracy. *kk*

Trudna budowa samorządności

14 maja 2011 r. w Sali Kolumnowej Sejmu RP odbyło się spotkanie z okazji jubileuszu XX-lecia Ruchu Komitetów Obywatelskich. Jej organizatorem była Krajowa Konferencja Komitetów Obywatelskich. Spotkanie miało się odbyć 17 kwietnia 2010 r., lecz z oczywistych powodów zostało wówczas odwołane.

Jednym z uczestników spotkania był Maciej Musiał, b. działacz „S”, wojewoda wielkopolski i dyrektor gabinetu premiera J. Buzka. Występując na konferencji podkreślił ogromne znaczenie propaństwowej aktywności Polaków dla budowy społeczeństwa obywatelskiego.

Samorząd terytorialny w Polsce restytuował się przed 21 laty, 27 maja 1990 r. „Restytuował

trafne były myśli ożywiające delegatów na I Krajowy Zjazd „Solidarność”. Z wiadomych przyczyn Komisja Krajowa projektu ustawy „o samorządach terytorialnych” nie zdążyła już przygotować, ale pozostał testament!

Sprawa samorządu terytorialnego powróciła przy „okrągłym stole”. Trzeba było jednak przełomowych wyborów 4 czerwca wygranych przy wielkim udziale masowo powstających komitetów obywatelskich, trzeba było powstania pierwszego niekomunistycznego rządu w tej części Europy, by można było wiosną 1990 r. wprowadzić samorząd terytorialny na poziomie gmin.

Komitety obywatelskie – ta współczesna konfederacja oby-

nami samorządu i obojętność wyrażająca się niską frekwencją w wyborach samorządowych.

Rodzi się więc pytanie: czy udało się Nam zbudować tę wyśnioną demokrację? Dziś już wiemy, że demokracja nie jest stanem, wiemy, że demokracja w swojej istocie jest procesem, w którym postępuje uspołecznienie sprawowania władzy! Ten proces musi trwać! To wielkie wyzwanie dla polityków, także tych samorządowych: uspołecznienie proces sprawowania władzy, sprawić, by ludzie stanowiący samorząd zabierali głos nie tylko raz na 4 lata w dniu wyborów. Sprawić, by głos chcieli zabierać wszyscy!

To jest wyzwanie także dla komitetów obywatelskich. Bo samorząd to My, wszyscy, którzy



Jan Kołodziejcki uwiecznił na swoich zdjęciach wiele dyskusji ludzi „Solidarności” na temat samoorganizowania się Polaków po okrągłym stole..

się”, bo choć w sensie prawnym restytucji dokonał parlament kontraktowy, to jednak w sensie społecznym stało się to mocą czynu milionów Polaków, którzy poszli tego dnia do urn. W tym miejscu trzeba się koniecznie cofnąć do owych lat i miesięcy, które były eksplozją aktywności milionów Polaków, erupcją pomysłów naprawy Rzeczypospolitej. I trzeba zacytować pewien dokument z jesieni 1981 r.:

„Organy samorządu terytorialnego muszą uzyskać uprawnienia do decydowania o całokształcie spraw lokalnych (...). Dla realizacji swych zadań samorządy muszą mieć osobowość publiczno-prawną oraz prawo do uzyskiwania samodzielnie środków finansowych. Pierwszy Zjazd NSZZ Solidarność zobowiązuje Komisję Krajową do opracowania projektu ustawy o samorządach terytorialnych.”

To jest fragment z Programu „Solidarność”, z rozdziału „Samorządna Rzeczpospolita”. Z perspektywy trzydziestu lat widać jak dalekosiężne i jak

wateli Rzeczypospolitej ma w restytucji samorządu terytorialnego, w nadaniu mu realnego kształtu zasługi nie do przecenienia. To one podjęły zapowiedzianą przez „Solidarność” ideę. To dzięki nim odrodził się samorząd, a dzień 27 maja 1990 r. wszedł na stałe do historii Polski.

Dokończenia reformy samorządowej podjęta się po latach Akcja Wyborcza „Solidarność” i rząd pod przewodnictwem prof. Jerzego Buzka, przewodniczącego I Krajowego Zjazdu Delegatów. Naszym celem była demokracja! To o niej marzyli ludzie z „Solidarności”, to do niej wzywali ludzie z komitetów obywatelskich, to w jej imię pracowali ludzie z samorządów...

Nie sposób opisać wszystkich dobrych owoców, jakie stały się udziałem nas Polaków dzięki restytucji samorządu terytorialnego, choć może na 25-lecie warto byłoby przygotować taką księgę. Jednak dzisiaj trzeba także wspomnieć o zagrożeniach, jakimi są kryzysy identyfikacji Polaków z orga-

z mocy prawa tworzymy wspólnoty gminne, powiatowe i wojewódzkie. To My jesteśmy suwerenami naszych wspólnot. My, a nie urzędnicy czy działacze, nawet nie ci, których wybraliśmy w wolnych wyborach. Gdyby było inaczej, to powtarzane jak mantra hasło „więcej kompetencji i pieniędzy dla samorządów” oznaczałoby jedynie więcej kompetencji i pieniędzy dla urzędników samorządowych.

Ostatnie lata pokazują, że samorząd nie jest wolny od patologii władzy, od samowoli, korupcji, nepotyzmu i przestępczości. Czy jest na to rada? Jest, trzeba uspołecznienie proces sprawowania władzy! Natomiast na pytanie czy cel, jaki założyliśmy przed laty został osiągnięty - odpowiadam tak: jak długo w Polsce słowo „samorządowiec” miało oznaczać zatroskanego o sprawy publiczne członka wspólnoty samorządowej będzie oznaczać urzędnika czy polityka lokalnego, tak długo jeszcze NIE! *Maciej Musiał*

PROFIT CLUB NASI PARTNERZY O SOBIE



KURS PRAWA JAZDY KAT. B

1000 ZŁ

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW „KOLEJARZ” PIOTR MAĆKOWIAK

AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8A, 61-875 POZNAŃ

tel. 601-257-978